

Tytuł jest prawie nieistotny, jak przydomek - na smętniku,
przyjaźnie z prześlicznymi: wolontariuszką w szpitalu
i wiolonczelistką przy Polsce.

Obie bez najstarszych roszczeń z koronek albo innych rodzajów pragnień.

Janka urodzi wnuczka siostry, jedynej, która na swojego męża,
z którym spała – krzyczy Jasiek, chociaż ty, nie gadaj głupot.

Bo życie ma wypadkowy wektor nawrotów miłości,
zaciągania się wiatrem bez ustnika, na postawiony kołnierz,
wypadania z włosów przez podlicznik ogrodowy.

Z okna ostatniego pociągu naliczyłem ponad dwieście
łań z młodymi w porze strzyżenia uszu i trawy.

Do dziś nie mogę odłączyć się od wyroku
na sarny z pięknych krajobrazów.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pociengel, dodano 19.08.2022 08:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.